

Skok na frytkownicę i lornetkę

Data publikacji: 25.03.2017 23:47

Jego łupem padły... lornetka i frytkownica. Teraz 24-letniemu mężczyźnie, który włamał się do budynku w Wiśle Malince grozi do 10 lat więzienia.

□

Dyżurny Komisariatu Policji w Wiśle został powiadomiony o włamaniu w Malince. Nieznany sprawca po wybiciu szyby przedostał do jednego z budynków, skąd zabrał lornetkę i frytkownicę. Straty oszacowano na 250 złotych.

- Policjanci ustalili, że przed zdarzeniem na ulicy były widziane cztery młode osoby - dwóch mężczyzn i dwie kobiety. Okazało się, że w pobliżu miejsca włamania w jednym z domków letniskowych przebywa czterech turystów. Mundurowi sprawdzili ich miejsce czasowego pobytu. Wtedy wyszło na jaw, że jeden z nich dopuścił się włamania. Pozostałe osoby usiłowały go powstrzymać. Jednakże ich próby okazały się bezskutecznie. Stróże prawa odzyskali skradzione przedmioty – relacjonuje podkom. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Zatrzymany, którym okazał się mieszkaniec Rybnika był pod wpływem alkoholu. **- Po wytrzeźwieniu kryminalni przedstawili mu zarzuty kradzieży z włamaniem, za które grozi do 10 lat pozbawienia wolności** – dodaje Domagała.

(red)